

**Protokół Nr 16/2026
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 16 lutego 2026 r.**

Lista obecności radnych stanowi załącznik do protokołu.

Lista obecności gości w załączeniu do protokołu.

Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący komisji Sławomir Czomko o godz. 13:00 otworzył posiedzenie komisji i poinformował wszystkich obecnych, że zgodnie z § 31¹ Statutu Gminy Miastko, obrady komisji Rady Miejskiej w Miastku są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk oraz odczytał klauzulę informacyjną RODO.

Przewodniczący komisji powitał wszystkich obecnych.

W posiedzeniu uczestniczy trzech członków komisji, jeden radny nieobecny.

Przewodniczący komisji przedstawił porządek obrad i zwrócił się o wykreślenie z porządku punktu pierwszego punktu (wybór wiceprzewodniczącego), ponieważ jeden z klubów radnych zgłosił mu, że będzie uzupełniał skład komisji w zamian za radnego Kundro, który odszedł z Rady Miejskiej w Miastku. Stąd proponuje, żeby przełożyć głosowanie do momentu, aż zostanie uzupełniony skład komisji.

Komisja Rewizyjna przyjęła zmieniony porządek obrad stosunkiem głosów: 3 „za”; 0 „przeciw”; 0 „wstrzymało się”.

Porządek obrad:

1. Analiza rozliczenia środków przekazanych Szpitalowi Miejskiemu w Miastku Sp. z o.o. przez Gminę Miastko w latach 2022-2025.

Radny **Sławomir Hejza** zaznaczył, że na pewno ilość radnych będzie uzupełniona o wybór z okręgu Dretyń, tak, na pewno.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że nie, to klub.

Radny powiedział, że może właśnie wtedy też byśmy poczekali, jak będzie ten piętnasty radny...

Przewodniczący wyjaśnił, że mówimy tutaj o wiceprzewodniczącym, natomiast do komisji może wejść w każdej chwili, ale przegłosowaliśmy, że to już będzie uzupełnione, także jak najbardziej.

Ad. 1. Analiza rozliczenia środków przekazanych Szpitalowi Miejskiemu w Miastku Sp. z o.o. przez Gminę Miastko w latach 2022-2025.

Przewodniczący komisji **Sławomir Czomko** ma pytanie związane z bezpieczeństwem zdrowotnym mieszkańców gminy, zarówno do pana burmistrza, jak i do pana dyrektora. Zgłaszają do niego mieszkańcy i sam to też sprawdził: gdzie się można u nas zaszczepić na COVID?

Dyrektor finansowy Szpitala Miejskiego w Miastku Sp. z o.o. **Adam Monikowski** odpowiedział, że jest to ciekawe pytanie. Nie sprawdzał tego.

Przewodniczący komisji sprawdzał na Internetowym Koncie Pacjenta i najbliższym miejscu, gdzie można się zaszczepić, jest Trzebielino. Chodzi tutaj o bezpieczeństwo, wydaje mu się, że powinniśmy się tym zająć, jest to ochrona mieszkańców.

Informacja Burmistrza Miastka z dnia 12 lutego 2026 r. w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący komisji **Sławomir Czomko** poinformował, że przed dzisiejszym spotkaniem poprosił szpital o następujące dane finansowe: zestawienie wykorzystanych środków, zestawienie dotacji, ponadto poprosił o zestawienie należności wraz z datowaniem i o zestawienie należności wobec pracowników. Poinformował, że z tych trzech rzeczy, o które poprosił, dostał tylko informacje odnośnie przekazanych przez Gminę środków, nie dostał informacji odnośnie zobowiązań szpitala wobec pracowników i wobec innych podmiotów.

Przewodniczący komisji zrobił podliczenie tych informacji, które dostał, wynika z nich, że środków przekazanych przez Gminę, mówimy tylko i wyłącznie o dopłatach, nie mówimy tutaj o środkach przekazanych na remonty czy też na inne cele, jest 17 milionów 812 tysięcy w zaokrągleniu. Tymczasem w zestawieniu, które zostało przysłane, dotyczącym rozlokowania tych środków jest tylko 11 milionów, a co zresztą pieniędzy? Prosił o zestawienie za cały ten okres i się nie bilansuje.

Główny specjalista ds. nadzoru właścicielskiego w Urzędzie Miejskim w Miastku **Kazimierz Koziel** odpowiedział, że na pewno nie ma kwoty 5 milionów dokapitalizowania w 2023 roku. Nie ma ani szpital tych informacji, ani urząd – na co zostało rozdysponowane.

Przewodniczący komisji stwierdził, że nie rozumie, jak to – nie ma kwoty?

Dyrektor **Adam Monikowski** stwierdził, że też to analizował tutaj we wstępie, bo mamy zestawienie z 2023, to są dotacje zapewne przesłane w 2022, te 4 miliony. W 2023 nie ma w rozliczeniach, tak jak zobaczył zestawienia, tak jakby szpital nie otrzymał w 2023 żadnych dotacji.

Skarbnik **Bronisława Nielipiuk** dodała, że nie otrzymał dokapitalizowania, otrzymał w 2023 tylko wkład własny do projektu „Poprawa dostępności”.

Przewodniczący komisji dodał, że w 2023 roku były jeszcze przekazane 4 miliony.

Skarbnik odpowiedziała: nie, w 2024.

Kazimierz Koziel powiedział, że to jest błąd. Te 4 miliony to jest 2023, tak? Początek roku 2023.

Przewodniczący komisji stwierdził, że różnica i tak, i tak jest większa. Różnica pomiędzy przekazanymi pieniędzmi... Nie brał pod uwagę dopłat do remontów, tego, gdzie było dofinansowanie do remontów, a tylko te, gdzie zostało wskazane jako dofinansowanie, albo dopłata, albo...

Adam Monikowski dodał, że remonty też wchodzi w kapitał.

Przewodniczący komisji jeszcze raz powtarza: brał pod uwagę tylko to, co zostało wskazane jako dopłata lub względnie dokapitalizowania, ewentualnie przesunięcie środków na spłatę zobowiązań. Suma w tej tabeli jest prawie 18 milionów, a w wydatkach w załącznikach jest 12.

Skarbnik stwierdziła, że nic nie brakuje, tylko nie ma jakiejś pozycji. Przy dokapitalizowaniu, jakby, pieniądze są niecelowane. Chcieliśmy zawsze rozliczenie, ale nie jest to, jakby, że dajemy na coś, to nie jest dotacja.

Przewodniczący komisji zwracając się do pani skarbnik stwierdził, że to są wszystkie środki publiczne i powinny zostać w ten sposób rozliczone.

Skarbnik odpowiedziała, że dokapitalizowanie – nie.

Kazimierz Koziel dodał, że środki na dokapitalizowanie szpital może wydać na co chce, ale powinno to być rozliczone – oczywiście, że tak.

Przewodniczący komisji zwrócił się o uzupełnienie. Przecież są zapisy księgowe, to jest w miarę łatwe do wyjęcia, co na co zostało wydane.

Kazimierz Koziel dodał, że jeżeli kwota 5 milionów wpłynie, to ona nie jest później znaczone, na co wydane zostały środki. I tu jedynie możemy liczyć na to, że szpital nam po prostu tą informację przekaże. I tej informacji nie otrzymaliśmy. Zazaczył, że zostanie to doprecyzowane.

Radny **Dariusz Zagaja** stwierdził, że w dalszym ciągu nie wiemy, jak wygląda bieżąca sytuacja szpitala. Dlatego, że oczekiwaliśmy sprawozdań co miesiąc. Te sprawozdania się nie pojawiają. Cały czas jest deklaracja, że tak, tak, będziemy informować. My dalej nic nie wiemy. Radny nie wie, jak się skończył grudzień, nie wie, jak się skończył styczeń w tej chwili. Uważa, że taka wiedza powinna być dostępna natychmiast, online, dosłownie. Dlatego, że szpital wie, ilu ma pacjentów, na jakie choroby zaczęli leczyć, czy skończono leczenie. Więc nawet, jeżeli to będzie (*niesłyszalne*) gdzieś 10, 15, 20% to i tak daje pewien obraz sytuacji. To jest jedna kwestia. Czyli cały czas wracamy do tego, żebyśmy chcieli wiedzieć, ile szpital przynosi miesięcznie strat. Wiemy też, że nie ma pełnego obciążenia oddziałów. Że nawet te stawki, które są ustalone przez NFZ, nie pokrywają kosztów leczenia pacjentów. To też wiemy. Wszyscy już chyba wiedzą. Więc musimy też jasno powiedzieć, ile ten szpital będzie nas kosztował. Nawet, jeżeli zrobicie super reorganizację. Do tej pory tego nie wiemy. Są tylko jakieś tam, powiedzmy, cały czas jest mowa o tym, że pracujemy. Pracujemy, pracujemy, pracujemy. Ale jakie będą wyniki, to my nie wiemy. To jest jedna kwestia. Kwestia następna to są organizowane przez szpital przetargi. Radny poruszył to na ostatniej sesji – gdzie na stronie internetowej pojawiła się informacja, że robicie przetargi, ponieważ to była też reakcja jego na te stawki, które płaciliście. Firma Energy Solar, która pobierała potężne pieniądze, bodajże 2380 zł za megawatogodzinę – to są potężne pieniądze. Stawki średnie są w granicach 600, 550, 600 zł za megawatogodzinę. Możemy to łatwo pomnożyć przez chyba, bodajże, około 60 megawatogodzin miesięcznie. To daje kwotę 800 tysięcy praktycznie rocznie strat z tego tytułu. To są potężne pieniądze, my, jako Gmina, również w tych kosztach partycypujemy. I teraz pytanie, dlaczego to tak długo trwało, dlaczego nie zostało to wszczęte dużo wcześniej. Czy tego nikt nie analizował ze strony szpitala, dlaczego płacicie takie potężne rachunki. I teraz mamy taką oto sytuację. Radny patrzy, na stronie internetowej jest ogłoszenie przetargu na dostawę energii elektrycznej. Radny rejestruje się również w tym portalu, ponieważ jako przedsiębiorca może to zrobić, nie ma problemu. I nagle się okazuje, że pod tą pozycją znajduje się dostawa produktów leczniczych. O co chodzi? To w jakim trybie szpital w takim razie podpisał nową umowę i kiedy? I na jakie pieniądze?

Burmistrz **Jerzy Wójtowicz** zapytał, czy dzisiaj analizujemy rozliczenia środków przekazanych szpitalowi, czy analizujemy bieżącą sytuację szpitala? Bo tu mamy punkt: analiza rozliczeń środków. Jeżeli chcemy analizować bieżącą sytuację, to może spotkajmy się na odrębnej komisji.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jak pokazuje różnica pomiędzy tymi dwoma kwotami spółka nie jest gotowa do tego, żeby przedstawić rozliczenie środków. Bo brakuje 6 milionów. Także pojawia się pytanie bardzo konkretne. Też by chciał usłyszeć na to odpowiedź. Także przewodniczący dopuszcza to pytanie.

Radny **Dariusz Zagaja** zapytał burmistrza, czy sprawozdanie finansowe za 2024 już zatwierdził, jako właściciel.

Burmistrz odpowiedział, że nie, jeszcze nie zatwierdził.

Radny stwierdził, że mamy już 2026. Jaki jest powód tego?

Burmistrz odpowiedział, że jest ono analizowane.

Radny ocenił, że to jest odpowiedź wymijająca.

Przewodniczący komisji stwierdził, że dla niego to też jest dziwne. Bo zaraz będzie kolejne sprawozdanie do złożenia. A jeszcze nie mamy poprzedniego. A z tego co pamięta na sesji mieliśmy informację, że tam brakuje chyba jednej pozycji na 30 tysięcy (*nieślyszalne*) czy 18 nawet.

Kazimierz Koziel poinformował, że sprawozdanie finansowe aktualnie jest badane nadal przez biegłego rewidenta. Biegły rewident wystąpił do Rady Nadzorczej z pewnymi pytaniami. Rada Nadzorcza, jak rozumie, uzupełniła, te pytania. Oczekujemy na ruch rewidenta.

Radny Dariusz Zagaja zapytał, czy nowa Rada Nadzorcza, czy stara?

Kazimierz Koziel odpowiedział, że wystąpił do nowej Rady Nadzorczej.

Przewodniczący komisji zapytał czy dyrektor jest w stanie podać powód tak długiego badania? Co się tam dzieje? Jakie pytania cały czas się pojawiają? Bo radny tego nie potrafi zrozumieć, że nie można raz odpowiedzieć i wypełnić tych wszystkich dokumentów?

Adam Monikowski odpowiedział, że w większości zostały przekazane odpowiedzi. A szczegóły są związane z dokumentami (*nieślyszalne*). Były pytania po prostu tam zawarte, które dotyczą też częściowo 2024.

Radny Dariusz Zagaja zapytał jaki jest problem, żeby odpowiedzieć?

Przewodniczący komisji dopytał, czy cały czas się pojawiają nowe, czy cały czas chodzi o doprecyzowanie odpowiedzi szpitala?

Adam Monikowski odpowiedział, że 60% kwot finansowych dotyczy tego okresu.

Przewodniczący komisji zapytał czy dodatkowe pytania, które się pojawiają, to są nowe pytania? Czy chodzi o doprecyzowanie tego, co szpital już przekazał?

Adam Monikowski odpowiedział, że chodzi o doprecyzowanie tego, co przekazaliśmy, plus nowe okoliczności dotyczące roku 2024.

Radny Dariusz Zagaja zapytał w czym problem, że tak długo tych papierów nie można znaleźć w szpitalu? Że nie można odpowiedzieć na jakieś... Te pytania są tak bardzo skomplikowane?

Adam Monikowski odpowiedział, że nie, to nie jest kwestia pytań. To jest kwestia przez biegłego rewidenta szacowania poszczególnych pozycji bilansowych z racji rzeczy, które wynikły w październiku, listopadzie i czynności też, które się teraz dzieją w szpitalu. Tak, to jest kwestia ustalenia pewnych sum bilansowych.

Radny zapytał czy dyrektor jest w stanie określić mniej więcej, kiedy to się zakończy? Kiedy, powiedzmy, wierzyciele będą mieli informacje na temat tego, że wszystko jest zamknięte i wszystko jest okej? Bo do tej pory...

Adam Monikowski odpowiedział, że badanie jest na ukończeniu. Była kwestia uporządkowania dość precyzyjnych zapisów w strukturze pasywów, czyli zobowiązań szpitala i kapitałów własnych, albo inaczej straty z lat ubiegłych.

Przewodniczący komisji zwracając się do pana dyrektora przypomniał, że to, że jest na ukończeniu, to słyszy od niego od mniej więcej sierpnia.

Adam Monikowski odpowiedział, że tak, sprawozdanie zostało przekazane i przez szpital skorygowane 15 września. Zostało przekazane do biegłego rewidenta. W następnych miesiącach były czynności kontrolne, o których pan przewodniczący też wie, które są na ukończeniu i są rzeczy, wyjaśnienia na ukończeniu, o których nie może mówić.

Przewodniczący komisji stwierdził, że to jest oczywiste i ewentualnie prosimy o przesłanie tej informacji z klauzulą.

Adam Monikowski odpowiedział: tak, więc, jakby, pan przewodniczący zna sytuację, więc sorry, że tak wymijająco. Biegły jest na ukończeniu, były oświadczenia. Jest kwestia... Wynik finansowy się nie zmienia, jakby to bardzo precyzując, za 2024, natomiast ujęcie tych pozycji bilansowych się leciutko zmienia, jeżeli chodzi o sprawozdanie. I to jest stricte porządkowe, ale biegły rewident musi się opierać, jeżeli chodzi o zdarzenie gospodarcze roku 2024, to jego obowiązkiem ustawowym jest to uwzględnić przy badaniu sprawozdania.

Przewodniczący komisji ma w takim razie jedno pytanie, o czym była rozmowa zarówno na komisji, jak i na sesji, chodzi o rozliczenia ze spółką ESKULAP. Czy szpital podjął jakieś działania wobec spółki ESKULAP, chodzi o ewentualne zawiadomienia?

Adam Monikowski z tego, co może przekazać, to dzisiaj poszła odpowiedź do spółki ESKULAP, złożyli oni propozycję ugodowego rozwiązania sytuacji, dzisiaj przesłaliśmy im odpowiedź. To już kwestia przez prawników ustalenia precyzyjnych zapisów umowy, ale porozumienie jest wstępnie zawarte.

Przewodniczący komisji stwierdził, dobrze, ale pani prezes w piśmie do radnych pisała o ewentualnych zgłoszeniach do prokuratury, czy coś takiego zostało zrobione? Rozumie, że pan dyrektor nie chce odpowiedzieć na to.

Radny Dariusz Zagaja zapytał jak wygląda w tej chwili współpraca z nową Radą Nadzorczą? Czy pan dyrektor może określić, że jest wszystko w porządku, pełna współpraca jest rozwinięta?

Adam Monikowski stwierdził, że jest kwestia uściślenia informacji, ochrony danych osobowych i takich pewnych procedur. Sądzi, że jak zostanie wypracowany sposób przekazywania informacji zgodny z RODO i wszystkimi klauzulami, to te rzeczy będą na bieżąco przekazywane.

Radny Sławomir Hejza chciałby, żeby przejść do środków, które zostały przekazane – ten punkt tego dotyczy. Radnego bardzo interesuje – z chwilą, kiedy szpital występował o dofinansowanie, o pieniądze z urzędu, tam była taka rozmowa, chodzi o firmę Diagnostyka. Jak to było załatwione? Z tego co wie, szpital zalegał, ale po uregulowaniu byśmy mieli też duże korzyści, chodzi o płatność za usługi tej firmy.

Adam Monikowski odpowiedział, że to co jest, to też tam kwestia jakości usług i tak dalej, porozumienie chyba zostało podpisane, albo inaczej, zostało przekazane do Diagnostyki w zeszłym tygodniu – już takie kończące. Czekamy na odpowiedź ich działu prawnego czy akceptują taką formę porozumienia, bo była tam też kwestia pewnych rozliczeń, które też dotyczyły i umowy z 2024 roku, jeżeli chodzi o umowę długoterminową z Diagnostyką, tam były kwestie księgowo uzgadniane. Tak jak mówi, bodajże około tygodnia temu zostało przesłane do nich takie ostateczne...

Przewodniczący komisji zwrócił się, aby dyrektor potwierdził, że na dzień 16 lutego jeszcze szpital nie ma odpowiedzi od nich.

Adam Monikowski odpowiedział, że nie ma odpowiedzi, chyba że teraz przyszła.

Radny Sławomir Hejza zapytał: a kwestie finansowe są..., czy czekają na to?

Adam Monikowski wyjaśnił, że zostało uzgodnione saldo, ma nadzieję, bo zostało ono uzgodnione telefonicznie, doszły panie – już działy księgowo bezpośrednio – do porozumienia, gdzie tam jakieś błędy były. Oni też się przyznali do tego, że się przekształcali, tam jakieś sprawy korporacyjne, inwestycyjne i trochę też mieli opóźnienia co do księgowość, ale jest to na ukończeniu. Szpital też tam miał trochę zarzutów takich jakościowych, bo tak operacyjnie nie wszystkie badania przechodziły przez system, więc to takie kwestie techniczne – na ukończeniu. Stąd jakby to, co zostało uzgodnione, zostało im zapłacone, że jakby taki gest, że zaczynamy działać i rozmawiać tutaj na wykazie, to co jest zapłacone, natomiast te różnice też sięgały 20-30%, co jednak wymagało przed podpisaniem porozumienia doprecyzowania.

Przewodniczący komisji zapytał, że ponieważ nie dostaliśmy tych danych, o które prosiliśmy, czy jest pan dyrektor w stanie podać zadłużenie i wiarygodności szpitala na chwilę obecną?

Adam Monikowski chce też jedną rzecz zaznaczyć: mamy dwie czynności, które trwają od tygodnia i to, co może powiedzieć, to NFZ poprosił o komplet dokumentacji medycznej ponad 2,5 tysiąca pacjentów, także inna instytucja poprosiła i to jest też prawda, że jak przyszły zapytania od pana przewodniczącego fizycznie one były niewykonane, ale to nie ze złej woli, po prostu wszyscy pracownicy są oddelegowani – na sali konferencyjnej trwa digitalizacja dokumentacji, o którą zwróciły się dwie instytucje, i to bardzo szczegółowe zestawienie. Sądzi, że w piątek... NFZ ma otrzymać w poniedziałek komplet dokumentów i też dzisiaj jest 70% gdzieś zaawansowania przygotowania tej dokumentacji, już będzie mogła na tyle księgowość usiąść do tego, żeby te szczegółowe informacje, o które przewodniczący prosił, będą przesłane. To naprawdę nie wynika ze złej woli, ale zostaliśmy trochę związani w trakcie koniecznością przygotowania bardzo dużej liczby dokumentów.

Radny **Dariusz Zagaja** chciałby się zapytać o stratę za 2025 rok, jaką już przewidzieli mniej więcej, orientacyjnie.

Adam Monikowski odpowiedział, że 11 milionów – 11 400 000. Też troszeczkę się rzeczy zmienia, dlatego że tu musi powiedzieć, że pomiędzy...

Przewodniczący komisji zapytał, czy to jest za rok, czy skumulowany?

Adam Monikowski odpowiedział, że za rok.

Radny **Dariusz Zagaja** dodał: 2025. Stwierdził, że nawet, jeżeli zamknięto dwa oddziały, strata zostanie zmniejszona o 50%, to i tak te 6 milionów, prawdopodobnie, i tak będziemy musieli dołożyć.

Adam Monikowski odpowiedział, że jeżeli spojrzeć na szacowane sprawozdanie, też jeszcze się pewne rzeczy zmieniały, bo tak naprawdę w samym styczniu od 20 do początku lutego, też porządkując dużo rzeczy, błędów, które były, to nie są nadwykonania, tylko rzeczy porządkowe co do zasad raportowania do NFZ-u, mamy tak zwanych aneksów, to znaczy dodatkowych środków za 2025, blisko milion złotych, bo w jednym aneksie było 850 tysięcy, 150 tysięcy, 16 jeszcze z innych źródeł, czyli prawie milion złotych z samej poprawy sposobu ewidencji. Bardzo prosty, kolokwialny przykład, ta rehabilitacja, która tak była wykazywana, że jest nierentowna, okazało się, że przez wiele lat nie było zaznaczone – tak bardzo obrazowo – jedno okienko raportowane do NFZ-u. Za sam listopad i grudzień to jest, bez precyzyjnych kwot, ale w jednym miesiącu to jest zmiana (*nieślyszalne*) o 40 tysięcy, w drugim 54, bodajże, wtedy, kiedy już można było pewne rzeczy też poprawić i te efekty analizy, jeżeli chodzi o dział rozliczeń, tak zwany RUM, dało to takie przychody. Pani prezes przedstawi sytuację szpitala i też zobowiązania. Zobowiązania, dzięki wsparciu Gminy, dzięki naszym działaniom spłaciliśmy, unormowaliśmy – my sami – na kwotę około 8 milionów, miasto dało nam 5 milionów.

Przewodniczący komisji przypomniał, że dyrektor wspominał o rehabilitacji, ale to już samo się nasuwa, jak wygląda kwestia rozliczenia dotacji na rehabilitację kardiologiczną?

Adam Monikowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o rozliczenie dotacji na rehabilitację kardiologiczną, to tak jak było wcześniej sygnalizowane, ona nie została odebrana, znaczy inaczej, nie funkcjonuje, czyli nie ma trwałości projektu i tutaj tak jak było też wcześniej mówione, Zarząd Województwa Pomorskiego będzie występował o zwrot tej części dotacji.

Przewodniczący komisji zapytał jaka to kwota?

Adam Monikowski odpowiedział: 2 miliony 100.

Przewodniczący komisji dopytał: czyli trzeba to doliczyć do wierzytelności?

Adam Monikowski odpowiedział: tak.

Kazimierz Koziel dodał: plus odsetki.

Radny Sławomir Hejza widzi, że z własnych środków szpital uregulował, to tam też dyrektor podał kwotę, to tutaj z tego trzeba dodać, że nie kwota 5 milionów, ale kwota w sumie 5 milionów 481, czyli te 481 z własnych środków.

Adam Monikowski dodał, że można by było tam wydzielać precyzyjnie, że jakiś wierzyciel był spłacony...

Przewodniczący komisji dodał, że biorąc pod uwagę, że 5 milionów nie rozliczonych, to nie z własnych.

Radny Sławomir Hejza rozumie, że wymienione tutaj firmy, bo tu są takie ugody i tak dalej... Zapytał czy te firmy, te zaległości dla tych firm, to było już takie, że w pierwszej kolejności trzeba było?

Adam Monikowski odpowiedział, że tam były nakazy zapłaty.

Radny rozumie, czyli wymagane natychmiastowo. Zapytał, czy te firmy są rozliczone, czy tylko to były jakieś kwoty powpłacane. To nawet nasze spółki – Zakład Wodociągów Miastko, ZEC...

Adam Monikowski odpowiedział, że to są listopad, grudzień, mówi z pamięci.

Radny zapytał, czy większość tych firm, które tutaj... Czy szpital jest na czysto, czy to w formie było ratałnych spłat?

Adam Monikowski odpowiedział, że nie, na przykład spółka Konsultant IT – tutaj był po prostu nakaz zapłaty. Nie w całości. Gdyby przyjął całość zobowiązań wobec tej firmy, to było to, co dotyczyło nakazów zapłaty, które oni już uzyskali, czyli nakaz zapłaty, bodajże z grudnia 2024, że egzekwowali go po roku.

Radny rozumie, że z tymi tutaj firmami, nawet jeżeli szpital tam nadal zalega, jest na bieżąco i współpraca się układa.

Adam Monikowski potwierdził.

Przewodniczący komisji **Sławomir Czomko** chciałby rozwiązać jedną kwestię proceduralną, ponieważ zgłasza się osoba z publiczności. Zgodnie ze Statutem Gminy nie jest przewidywane oddawanie głosu mieszkańcom, ale jest to pozostawione przewodniczącemu komisji, zgodnie z przyjętą procedurą przy komisji skarg. Zwrócił się do radnych czy zgadzają się na to, żeby udzielić głosu publiczności?

Komisja Rewizyjna wyraziła zgodę na udzielenie głosu osobie z publiczności stosunkiem głosów: 3 „za”; 0 „przeciw”; 0 „wstrzymało się”.

Radny **Dariusz Zagaja** zapytał dyrektora, czy przetarg na dostawę energii elektrycznej odbył się, czy nie?

Dyrektor **Adam Monikowski** odpowiedział, że nie jest specjalistą od przetargów, ale przekaże swoją wiedzę...

Radny stwierdził, że to, co było tutaj, to dyrektor wie, że to była jakaś tam fikcja.

Dyrektor odpowiedział, że nie, nie jest specjalistą od przetargów, nie on organizował przetarg. Opowie o tej części, która związana jest z tym, jak analizował całą energię elektryczną...

Radnemu chodzi o to, w jakim trybie to zostało w tej chwili, jaka kwota została w tym przetargu wyłoniona, jeśli chodzi o dostawcę i o kwotę, na jaką w tej chwili opiewa umowa.

Dyrektor bardzo precyzyjnie tylko opowie tak: jeżeli chodzi o dostawę energii elektrycznej, od troszeczkę ponad dwóch lat dostarczała energię spółka Solare Energy. Od stycznia tego roku te stawki w ogóle drastycznie wzrosły. Też to wynika z tego, nie wie dlaczego, bo zgodnie z przepisami, gdyby szpital do końca stycznia 2025 złożył oświadczenie, że jest spółką strategiczną, takie było tam sformułowanie, to te stawki byłyby też preferencyjne. Nie było to złożone do końca stycznia. Nie będzie się wypowiadał, tak? W sytuacji zastanej były nakazy zapłaty do spółki Solare Energy. Jeśli chodzi o energię elektryczną, to mamy do czynienia, jakby, z dwoma podmiotami. Mamy tę energię czynną i bierną. Może się mylić: Energa Operator i Energa Obrót dostarcza.

Radny odpowiedział: dokładnie, czyli tak: za przesył płacimy i za samą energię. Przesył jest nieregulowany, ponieważ to URE robi, więc tu nie ma o czym dyskutować. Natomiast rozmawiamy o cenie energii elektrycznej jako czynnej i o tym rozmawiamy, i to Energy Solution naprawdę tutaj kroilo bardzo mocno szpital.

Dyrektor nie chce odpowiedzieć, bo nie zna przepisów przetargowych. Są opinie i postępowanie zostało przeprowadzone przez osobę odpowiedzialną, radcę prawnego, bo wtedy taka była umowa na świadczenie usług, jeśli chodzi o przetargi.

Radny zapytał, od którego roku właśnie ta firma prawnicza zajmowała się tym, bo to też jest istotne.

Przewodniczący komisji stwierdził, że *(niesłyszalne)* te pytania dlatego, że te spółki znajdują się w wykazie tych, które zostały spłacone z dotacji.

Dyrektor wyjaśnił, że, jakby, precyzyjnie też nikt nie chciał przystąpić do przetargu, może tak, z dokumentacji, którą też przejrzał, nikt nie chciał przystąpić do przetargu. Były dwa przetargi wcześniej. To umożliwiała realizację tego w postaci zapytania ofertowego. Mówi, nie chce teraz, bo nie jest ekspertem.

Radny stwierdził, że w takim razie nie rozwijajmy tematu i zwrócił się, aby przedstawić to rzeczywiście na piśmie, dyrektor też nie wie.

Dyrektor potwierdził, to musiałaby to omówić osoba odpowiedzialna za zamówienia publiczne. Jego interesował aspekt ekonomiczny. W tej chwili mamy 516, bodajże, złotych za megawatt energii.

Radny zapytał: i kto dostarcza – Energa, prawdopodobnie?

Dyrektor odpowiedział: tak.

Radny skomentował, że szkoda, że wcześniej tej Energi nie spłacili, to nie byłoby problemu.

Przewodniczący komisji zauważył, że poprzedni zarząd, inaczej, poprzedni członek zarządu, zgłaszał, że jest tam problem z tymi umowami. I też nam sygnalizowała, że nie została ta umowa na czas podpisana.

Radny **Dariusz Zagaja** rozmawiał, pisał też do szpitala, że płaci bardzo dużo i przepłaca za zamówioną moc w zakładzie energetycznym. Czy coś w tym temacie zrobiono? Tutaj, w ZEC-u. Tam też można obniżyć opłaty stałe i to dosyć istotnie.

Dyrektor odpowiedział, że wie, że na poziomie technicznym były rozmowy też z ZEC-em, jeśli chodzi o moc.

Radny kontynuował, że jeżeli nie występują z wnioskiem o zmianę tej mocy, to dalej płacą wysokie stawki.

Dyrektor kontynuował, że na poziomie spółki i ZEC-u prowadzono rozmowy. Tam z tą energią zamówioną, chyba ona była wyczerpana, ale jeżeli radny sobie życzy, to dyrektor poprosi o przygotowanie.

Radny wyjaśnił, że otrzymał właśnie dane ze szpitala i zweryfikował je, i tam rzeczywiście jest sporo zapasów, gdzie można tą energię obniżyć. Tym bardziej, że oddział, cała góra jest odcięta, ponieważ oddział nie funkcjonuje.

Przewodniczący komisji poprosił o przedstawienie tego na piśmie.

Mieszkanca [REDACTED] w nawiązaniu do tego pytania pana radnego, bo rozumie, że można nie znać się na przetargach, ale jako dyrektor finansowy powinien powiedzieć, czy było ogłoszone postępowanie przetargowe, i czy w tym postępowaniu został wyłoniony dostawca, czy zostało to zawarte z wolnej ręki. Jeżeli wolnej ręki, to na jaką kwotę? Bardzo ją to interesuje, bo zastanawia się, czy nie została tutaj naruszona ustawa o zamówieniach publicznych, bo jeżeli bez przetargu z wolnej ręki powyżej 170 tysięcy, to już mamy naruszenie. Przetarg został niejako ogłoszony, ale tak naprawdę wszystkie punkty przetargowe nijak się mają do przetargu, więc na podstawie czego mieli się zgłosić kontrahenci?

Dyrektor Adam Monikowski powiedział, że nie prowadził tego postępowania. To też kwestia podziału obowiązków w spółce.

Przewodniczący komisji prosi w takim razie o informacje na piśmie – teraz i tak nie mamy pełnych danych, myśli, że teraz byśmy po prostu sformułowali na kolejne spotkanie pytania, o jakie dane konkretne chodzi i po prostu poprosimy, i spotkamy się następnym razem, żeby mieć już pełne informacje.

Radnego **Sławomira Hejzę** bardzo interesuje na przyszłe spotkanie, jak tam właśnie sprawa z Diagnostyką, bo to jest ważne, bo to są potężne środki, które płacimy i jeżeli wtedy mieli, że przy dogadaniu się, za zapłacenie zaległości możemy o 20-30% mieć oszczędności na badania, gdzie te badania się wykonuje.

Kazimierz Koziół poinformował, że zadał pani prezes odnośnie Diagnostyki trzy pytania: czy są środki zabezpieczone na zawarcie porozumienia z Diagnostyką? Tak, środki na realizację zgodnie z Diagnostyką zostały zabezpieczone w planie płynnościowym szpitala. Drugie pytanie: czy odbyło się spotkanie 20 stycznia z przedstawicielami Diagnostyki? Ze względu na okres ferii zimowych i sezon urlopowy nie odbyło się spotkanie. Dział księgowości oraz windykacji pozostają w stałym kontakcie, a uzgodnienia są prowadzone na bieżąco w sposób operacyjny. Jakie dalsze kroki w tej sprawie? Szpital przekazał propozycję harmonogramu spłat i oczekuje na jej akceptację. Równolegle realizowane są spłaty w uzgodnieniu z działem księgowości Diagnostyki tak, aby utrzymać płynność rozliczeń

i stabilność współpracy również przed zawarciem formalnego porozumienia. Czyli to porozumienie ma nastąpić. Takie informacje są, które otrzymał bezpośrednio od pani prezes zarządu.

Przewodniczący komisji zapytał burmistrza czy plan naprawczy został już ostatecznie zatwierdzony?

Burmistrz **Jerzy Wójtowicz** odpowiedział, że przez Radę Nadzorczą nie został jeszcze zatwierdzony.

Radny **Dariusz Zagaja** zapytał czy w ogóle jest ten plan naprawczy? Czy otrzymaliśmy go?

Przewodniczący komisji przypomniał, że pani prezes twierdziła, że przez poprzednią Radę został zatwierdzony.

Kazimierz Koziel odpowiedział, że tak, plan wpłynął do Rady. I on został zatwierdzony przez ówczesną Radę Nadzorczą.

Radny **Dariusz Zagaja** stwierdził, że tam były błędy przecież. Myśmy sami wykazali to.

Dyrektor **Adam Monikowski** zwracając się do Kazimierza Koziela powiedział, że w listopadzie został przekazany program naprawczy.

Kazimierz Koziel stwierdził, że mówi o listopadowym, nie o jakimś innym. Mówi o tym właśnie, o którym mówi pan... On został procedowany... Jeszcze była dyskusja, bo pani prezes wpisała na tym raporcie: poufne. Pewne rzeczy były poufne.

Przewodniczący komisji zapytał czy można w takim razie poprosić o ...

Kazimierz Koziel kontynuował, że ten program naprawczy jest teraz, jakby, modyfikowany. On będzie stale modyfikowany. On już potrzebuje modyfikacji ze względu na to, co się zadziało, jeżeli chodzi o zamknięcie oddziałów, ale będzie dyskutowany przez nową Radę Nadzorczą i Rada Nadzorcza odniesie się do tego raportu, do tego planu, i dopiero radnym by został przedstawiony. Przypomniał, że pan Dariusz w pierwszym pytaniu zagadnął, co mu też leży na sercu, czyli te informacje, które do radnych powinny wpływać co miesiąc. Otrzymaliśmy raport od zarządu na koniec grudnia, ten miesięczny, który chcieliśmy radnym przedstawić. W tym tygodniu zbierze się Rada Nadzorcza, bo ten raport jest zmodyfikowany, jeżeli chodzi o zasób informacji, przez Radę Nadzorczą. Chcemy to przedyskutować, czy on jest dobrze wykonany i wtedy ten raport będzie trafiał już regularnie do radnych. Ma nadzieję, że już nie będzie tutaj, mówiąc kolokwialnie, obsuw.

Przewodniczącemu komisji bardzo na tym zależy, bo chcielibyśmy wiedzieć, w którą stronę to już tutaj idzie. Zresztą pan dyrektor sam się zobowiązał na naszym zamkniętym spotkaniu, że to będzie również etapowane w oparciu o KPI.

Kazimierz Koziel ocenił, że dzisiaj jest bardzo słuszna decyzja przewodniczącego, że rozliczenie środków przekazanych do szpitala czy to w formie dopłat, dokapitalizowania, dotacji celowej i tak dalej, to są różne formy tego przekazania – trudno jest szczegółowo rozliczyć te przekazania środków, dlatego przedstawienie komisji informacji nie było tak naprawdę, wbrew pozorom, proste. Dlatego decyzja o tym, żeby doprecyzować pytania to jest bardzo ważne i możemy na następnym już być przygotowani.

Przewodniczący komisji zwrócił się o zrozumienie, dlaczego na to naciska. Jeśli pamiętacie poprzednią kampanię wyborczą, pojawiały się takie piękne billboardy o zadłużeniu w wysokości, bodajże, 20 milionów, kiedy to wcale nie było to zadłużenie, to była strata. Tymczasem się okazuje, że 17 milionów zostało przekazanych przez Gminę, także tej straty już nie powinno być. A jaka jest sytuacja, wszyscy wiemy, dlatego uważa, że mieszkańcom Miastka należy się taka rzetelna informacja.

Radny **Dariusz Zagaja** stwierdził, że sam liczył, bo ostatnio też pytał panią skarbnik, jakie mamy jeszcze możliwości zadłużenia się, jeśli chodzi o Gminę. Pani powiedziała, że nie. Radny to tak sobie już przeliczył mniej więcej po swojemu i mu wyszło, że jeszcze 10 milionów możemy kredytu wziąć, zanim wejdzie komisarz.

Skarbnik **Bronisława Nielipiuk** odpowiedziała, że to radnych decyzja, czy chcą komisarza, czy nie.

Radny zapytał, czy dobrze policzył, czy kiepsko.

Skarbnik odpowiedziała, że kiepsko.

Radny odpowiedział, że się bardzo cieszy.

Dyrektor **Adam Monikowski** robił sobie takie zestawienie, żeby pewne rzeczy przeanalizować, jak wzrastały zobowiązania mimo dokapitalizowań. Tu jednak strata miała duże znaczenie, bo na koniec 2022, wszystkie razem z ZUS-em, to było 12,6 miliona; na koniec 2023 to jest 19,9; na koniec 2024 – 23. Tak mniej więcej wzrastało zadłużenie szpitala mimo dokapitalizowań i, niestety, strata to zjadała.

Radny zwrócił się, aby dorzucić jeszcze teraz 2025, gdzie dyrektor też mniej więcej orientacyjnie wie, że trzeba dołożyć jeszcze 11 milionów.

Dyrektor odpowiedział, że w tej chwili, to co może powiedzieć, to takie zobowiązania krótkoterminowe to jest 16 milionów, czyli mamy spadek. Ale to mówi mimo dokapitalizowania. Ten wzrost zadłużenia mimo dokapitalizowania. Strata była dużo większa. I ona generowała... Straty. Dokapitalizowanie po części wyrównywało ten ubytek pieniądza w spółce. Ale to i tak było niewystarczające, bo tak średnio, statystycznie patrząc, co o 7 milionów to zadłużenie rosło.

Przewodniczący komisji pozwolił sobie w tym momencie na pewną złośliwość. Przypomniał deklarację byłego burmistrza na temat stabilnej sytuacji i wykonaniu zadania przez jednego z prezesów.

Skarbnik zwróciła się z prośbą – jeżeli jest dyskusja o szpitalu, o zobowiązaniach, o dopłatach, to proponowałyby, żeby na tym etapie, kiedy my już też mamy zadłużenia 45 milionów, to jednak starać się rozgraniczyć: szpital i jego finanse, i tu – nasze finanse publiczne, gminne.

Przewodniczący komisji stwierdził: dokładnie, też jest tego zdania.

Radny **Dariusz Zagaja** stwierdził, że tego się nie da już w tej chwili.

Skarbnik zapewniła: ale musimy.

Radny odpowiedział: nie da się.

Mieszkaniec [REDAKTOWANE] ma pytanie w sprawie tego planu naprawczego, o którym była tutaj rozmowa. Jak się ma to, o czym teraz było mówione, do słów pani prezes Łyżwińskiej, która...

Przewodniczący komisji stwierdził, że uchyla to pytanie, ponieważ o tym zrobimy sobie kolejne spotkanie. I wtedy, ewentualnie, wrócimy. Bo dzisiaj się spotkaliśmy...

Dyrektor **Adam Monikowski** poinformował, że przecież pani prezes będzie na komisji zdrowia za 3 dni.

Mieszkanica [REDAKTOWANE] zapytała: z tego, co powiedział dyrektor, co wynika z jego słów – jeżeli w sprawozdaniu finansowym wynik finansowy nie ulega zmianie, jak dyrektor powiedział dzisiaj, tutaj, to skąd jest tyle zachodu? Co państwo poprawiali? Jakie kwoty, o których już wcześniej mówiliście na sesjach, na komisjach, że były poprawiane kwoty, że księgowy był do kitu, że dużo zmian

finansowych, a dyrektor mówi, że się wynik finansowy nie zmienia. To o co chodzi? Bo chyba może... Nie wie, może tylko ona tego nie wie.

Dyrektor **Adam Monikowski** powiedział, że sprawozdanie składa się z bilansu, rachunku wyników i zestawienia przepływów pieniędzy. Rachunek wyników, tak, z racji błędów, które były wcześniej robione, chociażby z kwalifikacją leasingu. To zostało zrobione, przekazane 15 lub 16 września 2025 roku. Zostało przekazane do biegłego rewidenta. W toku analiz i dalszych czynności sprawdzających, także z tego tytułu, jest zmiana pewnych pozycji po stronie pasywów bilansu. Tylko i wyłącznie po stronie pasywów bilansu. Bardziej kwestie kwalifikacji pozycji bilansowych.

Przewodniczący komisji nie zdradzi tutaj żadnej tajemnicy, akurat został mu przekazany, pokazany, nie przekazany, pewien dokument, który nie może zostać ujawniony, a który też, ewentualnie, może mieć wpływ na te dane.

Mieszkanca [REDACTED] stwierdziła, że z wypowiedzi dyrektora wynika, że niejako nie przekazują wszystkich dokumentów Radzie Nadzorczej, ponieważ dyrektor tutaj mówi o RODO. Zwróciła się o odpowiedź, z jakiej ustawy, z jakiego artykułu, obowiązuje RODO wobec Rady Nadzorczej? Że nie mogą udzielić na przykład nazwiska, informacji na temat nazwiska danej osoby – ze względu na to? Bo rozumie, że nie przekazali.

Dyrektor **Adam Monikowski** zapytał, skąd pani ma taką informację?

Mieszkanca odpowiedziała, że przed chwilą dyrektor powiedział, że nie mogą przekazać. Chce uściślić – dyrektor powiedział przed chwilą w swojej wypowiedzi, że jesteście w uzgodnieniach z Radą Nadzorczą, ponieważ obowiązuje RODO i nie możecie przekazać informacji i na tym polegają wszelkie ustalenia. Więc teraz pyta, skoro nie przekazujecie... RODO dotyczy danych osobowych, to państwo nie przekazujecie jakichś danych związanych z innymi osobami. To proszę powiedzieć jakich i z jakiej ustawy to wynika, i czym się państwo podpieracie? Wydaje jej się, że Rada Nadzorcza ma pełne prawo, jak sama nazwa mówi – Rada Nadzorcza nadzoruje państwa, więc ma jak najbardziej, zgodnie z ustawą, wgląd do wszystkiego.

Dyrektor odpowiedział, że mieszkanca ma 100% racji, tylko powiedział, że kwestie sposobu przekazywania i przechowywania...

Mieszkanca odpowiedziała, że nie, dyrektor powiedział, że obowiązuje RODO. Pan powiedział to precyzyjnie, słuchała uważnie tego, co powiedział i jej pytania są dla niej bardzo zasadne, bo pan tu powiedział jak najbardziej, że uzgadniacie z Radą Nadzorczą tematy, bo nie możecie wszystkiego przekazać, bo obowiązuje RODO. Radę Nadzorczą nie obowiązuje RODO, więc proszę to doczytać.

Dyrektor odpowiedział: bardzo proste wyjaśnienie...

Kazimierz Koziol wtrącił, że tak naprawdę to wszystkich obowiązuje RODO.

Mieszkanca odpowiedziała, że nie w tej kwestii przekazywania informacji do Rady Nadzorczej.

Dyrektor kontynuował, że bardzo precyzyjnie powie: nie ma żadnego problemu z przekazywaniem danych, w kwestiach formy przekazania – a to jest zasadnicza różnica.

Mieszkanca powiedziała: pisemna, mailem, telefonem.

Dyrektor odpowiedział, że akurat mailem, to chciałby zaznaczyć, nie można przekazywać danych, ponieważ każdy zbiór, który znajduje się poza spółką, czy to będzie nawet zeszyt i notatki, jest zbiorem danych osobowych.

Mieszkanca odpowiedziała, że mejla można zaszyfrować.

Radny **Dariusz Zagaja**, stwierdził, że z tego wynika, że Rada Nadzorcza powinna być w szpitalu w księgowości, tak?

Dyrektor odpowiedział: tak, to jest najprostsza rozwiązanie. Może tam przebywać 24 godziny na dobę, przeglądać wszystkie dokumenty. Wiadomo, też musi podpisać klauzulę RODO, tylko w szpitalu obowiązują jeszcze jedne przepisy – dotyczące działalności leczniczej i tajemnicy lekarskiej. Część rzeczy zawartych, to nie dotyczy akurat spraw pracowniczych, ale chociażby w przelewach, gdzie płacą pacjenci za jakieś badania prywatne... Sam fakt, że ktoś choruje jest daną wrażliwą. Chociażby tego typu aspekt i to nie jest żadne ograniczenie, kwestia formy przekazywania.

Przewodniczący komisji ma propozycję, żeby poprosić o uzupełnienie danych o te, o które prosił, czyli od początku:

- stan zadłużenia na 2023 rok, stan zadłużenia na 2024 rok wraz z datowaniem tych wierzytelności,
- zobowiązania wobec pracowników, w tym na koniec stycznia i na koniec lutego (wszystkie koszty osobowe, również chodzi o umowy cywilno-prawne),
- zaktualizowana wersja planu naprawczego, ewentualnie założenia do tego planu.

Dyrektor **Adam Monikowski** odpowiedział, że to kwestia dwóch decyzji, czekają na jedną decyzję NFZ-u, to wynika tylko z braku przepisów wykonawczych dotyczących, to jest w przestrzeni medialnej, więc nie zdradza żadnej tajemnicy, ginekologii planowej. Czyli dostania zgody na przekształcenie w rejestrze wojewody, zgodnie z prośbą NFZ-u jest już taka informacja, jeżeli chodzi o placówki lecznicze, czyli ginekologia planowa, natomiast start fizyczny tego oddziału będzie zależał tylko i wyłącznie w tej chwili od decyzji NFZ-u. Nieoficjalnie wiemy, że jest taka zgoda, natomiast oddział wojewódzki NFZ-u nie ma przepisów wykonawczych, jak skonstruować umowę.

Przewodniczący komisji kontynuował, że najważniejsza kwestia dotycząca dzisiejszego spotkania: prosi również o wyjaśnienie tej różnicy prawie 6 milionów zł. To jest prawie 1/3 tego, co zostało przekazane, musimy po prostu wiedzieć, co się dzieje.

Dyrektor przypomniał, że to jest bardzo ważna rzecz przygotowanie tych dwóch zbiorów dla NFZ-u i tam innych instytucji...

Przewodniczący stwierdził, że rozumie. Dodał, że prosi również o odniesienie się do przetargu na dostawę energii elektrycznej: co było w ogłoszeniu przetargu, a co było w warunkach i gdzie był ogłoszony.

Radny **Dariusz Zagaja** ponownie stwierdził, że to, co tu rzeczywiście szpital pokazał, to była fikcja, dlatego że, tak jak tutaj już pokazał, ogłosili przetarg na stronie, na której nie było tego przetargu.

Dyrektor wyjaśnił, że być może to kwestia linków portalu, bo to jest zewnętrzny portal, więc... Była procedura, odbyła się, bodajże, w grudniu, była korespondencja...

Radny **Sławomir Hejza** zwrócił się o informacje na temat ustaleń z Diagnostyką.

Przewodniczący komisji poprosił o informacje na temat firmy ESKULAP – jak to tam wygląda wszystko u nich i ewentualne ugody.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Po wyczerpaniu porządku obrad, o godz. 13:55 Przewodniczący komisji **Sławomir Czomko** podziękował za udział i zamknął posiedzenie komisji.

Obrady komisji są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk. Nagranie obrad komisji udostępnione jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

/-/ Paulina Omelańska

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

/-/ Sławomir Czomko